

Kontrola opłat w całej SPP: haracz, podwójna opłata czy konieczność?

Wprowadzenie obowiązku wnoszenia opłat za postój w SPP również poza miejscami wyznaczonymi pozwala w znacznym stopniu uporządkować sytuację parkingową w śródmieściu i ukrócić zjawisko parkowania w miejscach niedozwolonych. Konieczna jest też konsekwentna współpraca służb kontrolnych SPP i Straży Miejskiej.

Podstawy prawne pobierania opłat parkingowych w pasie drogowym daje Ustawa o drogach publicznych, która w punkcie 13b określa ogólne warunki ustalania stref płatnego parkowania (SPP). Szczegółowe zasady w tym zakresie są formułowane w postaci prawa lokalnego, tworzonego przez organy samorządowe. Kodeks drogowy przewiduje oznakowanie obszaru SPP znakami D-44 i D-45 (odpowiednio: początek i koniec strefy parkowania). Teoretycznie więc obowiązek wnoszenia opłat istnieje w obrębie całej SPP.

W praktyce mamy do czynienia sytuacją, gdzie wewnątrz takiej strefy za pomocą oznakowania pionowego (znaki D-18) i poziomego zostają wyznaczone miejsca parkingowe i tylko tych miejsc dotyczy kontrola prowadzona przez przedstawicieli zarządcy drogi.

W konsekwencji dochodzi do niekorzystnego zjawiska: kierowcy szukając sposobu uniknięcia zapłaty zajmują miejsca, na których parkowanie jest niedozwolone.

Samochody nagminnie parkują na chodnikach, przejściach dla pieszych, wjazdach do bram i na trawnikach. Ze szkodą dla pieszych i dla miejskiej zieleni powstają „dzikie” parkingi.

Skala i nasilenie tego zjawiska zależy oczywiście od organizacji ruchu i ilości takich miejsc, a także od działań Straży Miejskiej. Miejsca postojowe w SPP muszą być kontrolowane częściej, niż pozwalają na to możliwości strażników, którzy przecież mają dużo szerszy zakres obowiązków.

Z problemem tym można sobie poradzić przekazując kompetencje kontroli wszystkich samochodów parkujących na całym obszarze strefy parkingowej inspektorom SPP. Stosowna regulacja powinna znaleźć się w uchwale rady miasta, jako jasne stwierdzenie, że opłata za parkowanie pojazdów obowiązuje w każdym miejscu SPP bez względu na zgodność z przepisami o ruchu drogowym. Taka zmiana może budzić kontrowersje i sprzeciw kierowców przyzwyczajonych do parkingowej samowoli, ale jest konieczna by uporządkować ruch w centrum miasta i w pełni wykorzystać regulacyjną funkcję SPP.

O skuteczności tego rozwiązania można przekonać się obserwując m.in. sytuację w Toruniu, gdzie wspomniany przepis funkcjonuje od lat. Coraz więcej miast decyduje się na wprowadzenie odpowiednich zmian w swoich uchwałach. Z miejscowości, w których administracją SPP zajmuje się Projekt Parking można wymienić choćby Śrem i Dzierżoniów.

Na koniec warto wspomnieć o aspekcie finansowym całej sprawy. Dzięki uszczelnieniu i usprawnieniu SPP można uzyskać nawet 30% wzrost wpływów z tytułu opłat parkingowych. W przypadku dużych miast bezkarne, nielegalne parkowanie kierowców w SPP to straty sięgające milionów złotych rocznie.